

Sygn. akt VIII Ga 233/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **w B.**

przeciwko (...) **w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 2 marca 2020r. , sygn. akt. VIII GC 2213/19 upr

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 233/20

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) kwoty 19.926,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 19.754,78 zł od dnia 05 września 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, a także równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony zawarły umowę sprzedaży materiałów budowlanych (piany pistoletowej), na mocy której powód zobowiązał się do przeniesienia prawa własności w/w towarów na pozwanego wraz z ich wydaniem. Pozwany zaś, miał zobowiązać się do zapłaty ceny w łącznej wysokości 19.754,78 zł. Strona powodowa wskazała, iż wykonała zobowiązanie w całości, w należyty sposób, do czego pozwany nie zgłosił żadnych zastrzeżeń. W związku z tym, powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę obejmującą należną cenę oraz przesłał ją pozwanemu, który nie dokonał zapłaty za zakupiony towar. Nadto powód wskazał, iż kilkakrotnie, bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty, co nie przyniosło jednakże zamierzonego skutku. Konkludując strona pozwana podniosła, iż pozew niniejszy obejmuje należność główną w wysokości 19.754,78 zł oraz rekompensatę z koszty jej odzyskania tj. 171,81 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII GC 1344/19, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od powyższego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Nadto pozwany żądał przekazania sprawy według właściwości ogólnej zgodnie z miejscem swojej siedziby Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Uzasadniając sprzeciw pozwany podniósł, iż strona powodowa nie wykazała podstaw i wysokości dochodzonego roszczenia, jak również sposobu liczenia i wysokości odsetek. Pozwany zarzucał również, że zaistniały sporne okoliczności zawarcia i wykonania umowy, jednakże spór na tym tle został ostatecznie rozwiązany polubownie oraz zakończył się kompensatą wzajemnych zobowiązań. Według twierdzeń pozwanego, umowa została przez powoda wykonana w sposób nieprawidłowy, ze względu na opóźnienie w dostawie towaru. Okoliczność ta miała narazić pozwanego na poważne starty i szkody, łącznie z utratą aktualnych i potencjalnych klientów.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, w tym wszelkie twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe. Nadto strona powodowa podniosła, iż wbrew twierdzeniom pozwanego, należycie wykonała wiążącą strony umowę, zgodnie z którą wystawiła i doręczyła pozwanemu fakturę VAT, wskazując uzgodnioną w jej treści cenę sprzedaży oraz termin zapłaty. Strona powodowa podała przy tym, że podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia jest niedopuszczalny.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 2 marca 2020 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.926,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty oraz orzekła o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła współpraca gospodarcza, na podstawie której powód oraz pozwany nabywali od siebie wzajemnie towary budowlane.

W dniu 21 sierpnia 2018 r. powód sprzedał pozwanemu towar w postaci piany pistoletowej o łącznej wartości 19.754,78 zł. W związku z powyższym, tego samego dnia powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewającą na powyższą kwotę, z terminem zapłaty do dnia 04 września 2018 r.

Strona pozwana nie uiściła w terminie należności wynikającej z powyżej wskazanego dokumentu księgowego, oczekując, aż powód złoży u niej zamówienie na towar, co pozwoliłoby na skompensowanie wzajemnych wierzytelności.

Pismem z dnia 12 grudnia 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem w terminie 3 dni od otrzymania przedmiotowego wezwania.

Pozwany, pomimo doręczenia mu tegoż pisma w dniu 17 grudnia 2018 r., nie spełnił żądania powoda.

W dniu 21 maja 2019 r., pozwany wystawił na rzecz powoda fakturę VAT z tytułu sprzedanego mu towaru oraz jego transportu, opiewającą na łączną kwotę 29.847,66 zł brutto, w której zaznaczył, iż jej płatność nastąpi w formie kompensaty.

Tego samego dnia pozwany wystawił pisemne potwierdzenie kompensaty oraz skierował do powoda wiadomość e – mail z załączoną fakturą VAT i informacją o kompensacie wzajemnych zobowiązań stron.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych w toku postępowania które nie były przez strony kwestionowane oraz w oparciu o przesłuchanie reprezentanta strony pozwanej A. R..

Zeznania świadka J. Z. (1), choć wiarygodne, okazały się zdaniem Sądu Rejonowego nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania reprezentanta pozwanej spółki Sąd ocenił jako wiarygodne. Zasługiwały na uwzględnienie, albowiem były jasne i logiczne oraz korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. A. R. przyznał, że strony rozmawiały na temat ugodowego zakończenia sprawy jednak ostatecznie do ugody nie doszło. Przyznał

również, że pozwana spółka nie wywiązała się w terminie ze zobowiązania, którego powód dochodzi w niniejszym postępowaniu, a następnie w toku procesu złożyła oświadczenie o kompensacie.

Sąd Rejonowy wskazał, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż poza sporem pozostawał fakt, że strony pozostawały we wzajemnych stosunkach gospodarczych, w ramach których, nabywały od siebie wzajemnie towary na podstawie umów sprzedaży.

Niezależnie od tego, pozwany podnosił, iż przedmiotowe roszczenie nie istnieje z tego względu, że uległo potrąceniu, z przysługującą mu wobec strony powodowej wierzytelnością. Jak bowiem wskazywał pozwany, w dniu 21 maja 2019 r. wystawił na rzecz powoda fakturę VAT opiewającą na kwotę 29.847,66 zł brutto z tytułu zakupionego przez powyżej wskazanego towaru. Nadto, według twierdzeń pozwanego, skierował on do powoda potwierdzenie potrącenia wzajemnych roszczeń, z którego to wynikało, iż należność wywodzona z faktury stanowiącej postawę przedmiotowego powództwa została w całości skompensowana z wierzytelnością przysługującą stronie pozwanej.

W kontrze do tychże twierdzeń, powód nie zaprzeczając, iż nabył od pozwanego towary za cenę wskazaną w wystawionej na jego rzecz fakturze VAT wskazał, że zarzut potrącenia podnoszony w niniejszym, uproszczonym postępowaniu uznać należy za niedopuszczalny.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Podstawowym przedmiotem sprzedaży jako stosunku prawnego jest przeniesienie przez sprzedawcę na kupującego własności rzeczy – nieruchomości i rzeczy ruchomych. Obok przeniesienia własności rzeczy, podstawowym obowiązkiem sprzedawcy jest obowiązek jej wydania, co oznacza przeniesienie posiadania rzeczy.

Jak dalej wskazał Sąd Rejonowy, sprzedaż jest umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest, więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. W takim ujęciu umowa sprzedaży ma charakter umowy wzajemnej. Umowa sprzedaży ma charakter umowy konsensualnej. Umowa sprzedaży ze swej istoty jest umową o charakterze odpłatnym.

Odpowiednikiem świadczenia sprzedawcy jest umówiona cena, a więc ustalona przez strony i wyrażona w pieniądzu wartość rzeczy lub prawa będących przedmiotem umowy.

Co się zaś tyczy instytucji potrącenia, to Sąd Rejonowy stwierdził, że z art. 498 § 1 k.c. wynika, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Potrącenie jest jednostronną czynnością prawną, oświadczeniem woli uprawnionego, złożonym z zachowaniem warunku przewidzianego art. 61 k.c., które powinno czynić zadość wymaganiom przewidzianym w prawie materialnym, w odniesieniu do określonych w nim przesłanek i skutków. Spełnia ono funkcję zapłaty, egzekucji i zabezpieczenia, nie wymaga zgody osoby, do której jest kierowane. Potrącenie, prowadzi do zaspokojenia potrącającego i zarazem jego wierzyciela w definitywny sposób, do wysokości niższej wierzytelności oraz zapewnia realizację obu wierzytelności.

Według Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie, podstawowe znaczenie ma wykładnia art. 505⁴ § 2 k.p.c. zgodnie z którym, powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. W tym stanie sprawy, bacząc na zarzuty strony powodowej w tym zakresie, w pierwszej kolejności Sąd rozważył, czy wynikający z powyżej normy zawarty zakaz potrącenia, równoznaczny jest z zakazem

podniesienia zarzutu nieistnienia roszczenia na skutek potrącenia dokonanego przed wytoczeniem powództwa. Inaczej mówiąc, czy zarzut obronny winien być w postępowaniu uproszczonym przedmiotem analizy sądu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, odpowiedzi na powyższe doszukiwać należy się w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56 /05 (opubl. OSNC 2006/7-8/119). W uchwale tej wskazano bowiem, iż w doktrynie i judykaturze wyróżnia się zarzuty formalne, oparte na przepisach prawa procesowego i merytoryczne, oparte na przepisach prawa materialnego. Zarzut zgłoszony w procesie w związku z potrąceniem ma charakter zarzutu merytorycznego, przy czym należy odróżnić czynność materialnoprawną, której celem jest lub było doprowadzenie do wygaśnięcia wzajemnego zobowiązania, od procesowego zarzutu potrącenia, mającego na celu oddalenie powództwa w całości lub części. Dokonanie potrącenia jest jednostronną czynnością materialnoprawną, do której dojść może w ramach postępowania sądowego bądź poza nim. W trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć w jednym oświadczeniu obie czynności: złożenie oświadczenia woli o potrąceniu i zgłoszenie zarzutu potrącenia. Oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje skutek prawny od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). Z chwilą dojścia do adresata oświadczenia tego nie można bez jego zgody odwołać; działa ono z mocą wsteczną od chwili, w której potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.). Okoliczność, że określona wierzytelność jest objęta postępowaniem sądowym, nie wyklucza - zasadniczo - jej skutecznego potrącenia w jakiegokolwiek fazie tego postępowania.

Inaczej jest natomiast w odniesieniu do zarzutu potrącenia. Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na pewien fakt i wynikające z niego skutki prawne, podlega normom postępowania regulującym, do kiedy dane fakty mogą być przytaczane. Prawo procesowe może też przewidywać niedopuszczalność powoływania się w toku postępowania sądowego na pewne czynności materialnoprawne lub wprowadzać tylko pewne ograniczenia, co do dopuszczalności ich dokonywania, np. odnośnie do podnoszenia zarzutu potrącenia.

Sąd Rejonowy odwołał się też do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04 (OTK-A Zb. Urz. 2004, Nr 7, poz. 72) wypowiedział się w sprawie konstytucyjności art. 505⁴ § 2 k.p.c. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis ten w zakresie, w jakim odnosi się do zarzutu potrącenia, nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, zakaz potrącenia zawiera art. 505⁴ § 2 k.p.c., przewidujący, że zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. W art. 493 § 3 k.p.c. omawiany zakaz ma inną formułę, do potrącenia mogą bowiem być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. Należy uwzględnić, że terminologia zastosowana w art. 493 § 3 k.p.c. jest adekwatna do sposobu uregulowania i mechanizmu korzystania z instytucji potrącenia, jako instytucji prawa materialnego. Oświadczenie woli o potrąceniu, będąc czynnością prawną przedsięwziętą przez wierzyciela wzajemnego (dłużnika wzajemnego) w celu umorzenia wzajemnych wierzytelności, polega na przedstawieniu do potrącenia swojej wierzytelności. Redakcja art. 493 § 3 k.p.c. wskazuje więc, że artykuł ten jest także, a nawet przede wszystkim przepisem materialnoprawnym, w którym należy dostrzegać negatywną przesłankę dopuszczalności potrącenia (art. 505 pkt 4 k.c.).

Z kolei w art. 505⁴ § 2 k.p.c., ustawodawca zakazał pozwanemu nie złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu.

W konsekwencji, wobec użycia w art. 493 § 3 k.p.c. zwrotu "do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności", a w art. 505⁴ § 2 k.p.c. zwrotu "zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenie nadaje się", trzeba przyjąć, że w pierwszym wypadku chodzi o niedopuszczalność dokonywania potrącenia wierzytelności objętej pozwem nakazowym, w drugim natomiast ustawodawca zakazuje czegoś więcej, mianowicie nie pozwala na powoływanie się na potrącenie i stawianie z tego względu zarzutu potrącenia nawet wówczas, gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone wcześniej, w szczególności jeszcze przed zawiśnięciem postępowania sądowego.

Trybunał Konstytucyjny podniósł przy tym, iż art. 493 § 3 k.p.c., jako przewidujący wyjątek w procesowych sposobach obrony pozwanego powinien być interpretowany ściśle. Należy zatem przyjąć, że niedopuszczalne jest podnoszenie zarzutu potrącenia wywołującego jednocześnie skutki w sferze prawa cywilnego materialnego i procesowego. Nie ma także przeszkód, ażeby powołanie się przez pozwanego na dokonane wcześniej potrącenie - będące podniesieniem jedynie procesowego zarzutu potrącenia, któremu nie towarzyszy jednocześnie dokonanie potrącenia w rozumieniu art. 498 k.c. - czyli powołanie się na fakt wzajemnego umorzenia wierzytelności wskutek potrącenia, potraktować nie, jako zarzut potrącenia, ale jako zarzut nieistnienia, umorzenia lub wygaśnięcia wierzytelności powoda, a nawet - skoro potrącenie stanowi formę wykonania zobowiązania - jako zarzut zapłaty lub spełnienia świadczenia (...).

Mając na uwadze powyższe, oraz bacząc na treść wskazanej już w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy zważył, że skoro ustawodawca posłużył się wyrażeniem „zarzut potrącenia jest dopuszczalny jeśli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym” to tym samym, zakazał nie tyle złożenia oświadczenia o potrąceniu lecz podniesienia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego.

Z tego już tylko względu, podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia jako niezaskądający na uwzględnienie, Zdaniem Sądu Rejonowego uznać należy za niezasadny.

Niezależnie od powyższego, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż nawet gdyby przychylić się do zarzutu potrącenia podnoszonego przez pozwanego, uznając jego dopuszczalność w przedmiotowej sprawie, również z innych przyczyn, nie zasługiwałby on na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości, iż wymagalność roszczenia następuje zgodnie z art. 455 k.c., wraz z nadejściem terminu świadczenia. Termin ten może być określony w ustawie, czynności prawnej, orzeczeniu właściwego organu, może wynikać także z właściwości zobowiązania. Jeżeli natomiast termin wymagalności nie został określony na podstawie w/w kryteriów, to wymagalność następuje wraz z wezwaniem dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia. Wymagalność wierzytelności oznacza bowiem, iż wierzyciel ma możliwość żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie.

Ponadto, aby umorzyć wierzytelności wzajemne, strona powinna zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przedstawiany do potrącenia z wierzytelnością drugiej strony, wskazać zwłaszcza przesłanki powstania jej wymagalności oraz dowody w celu jej wykazania (zob. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 lutego 2019 r, sygn. akt VII AGa 653/18, Lex nr 2668810).

Skuteczność oświadczenia o potrąceniu zależy, zatem od spełnienia czterech przesłanek: wzajemność wierzytelności, jednorodzańowość świadczeń, wymagalność oraz zaskarżalność (możliwość dochodzenia przed sądem lub przed innym organem państwowym).

W związku z tym, Sąd Rejonowy podkreślił, iż zgodnie z zasadami procesu cywilnego, ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232, art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Wydanie 4 zmienione, s. 46).

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż pozwany nie wykazał, aby do spełnienia przesłanek umożliwiających uwzględnienie zarzutu potrącenia w ogóle doszło.

W zebranych materiałach dowodowych, brak jest bowiem jakiegokolwiek potwierdzenia, iż pozwany skierował do powoda wezwanie do zapłaty należnej mu kwoty, a w następnie bezskutecznego upływu terminu do spełnienia tego świadczenia, złożył powodowi skuteczne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Nie uszło przy tym uwadze Sądu, iż w zebranych materiałach dowodowych widnieje potwierdzenie dokonanej kompensaty, jednakże

brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, iż powód faktycznie je otrzymał. Jeśliby przyjąć, że zarówno faktura jak i w/ w potwierdzenie dotarły do powoda, to z zebranego materiału dowodowego domniemywać można, iż nastąpiło to jednocześnie, a zatem w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu, wierzytelność pozwanej spółki nie była wymagalna.

Ze względu na powyższe oraz bacząc na zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż zarzut potrącenia nie zasługuje na uwzględnienie. Z drugiej zaś strony, powód sprostął spoczywającemu na nim obowiązkowi dowodowemu, albowiem wykazał nie tylko fakt istnienia roszczenia, ale również jego wysokość.

Żądanie zasądzenia należności za sprzedany pozwanej spółce towar, Sąd Rejonowy ocenił zatem jako zasługujące na uwzględnienie w całości.

O odsetkach od dochodzonych w obu sprawach należności, Sąd orzekł na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, które sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego za okres od dnia wymagalności świadczenia, do dnia zapłaty.

Oprócz żądanej kwoty odsetek powód w niniejszym procesie dochodził również kosztów rekompensaty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013.403).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 bez wzywania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu Euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie stało się wymagalne. Naliczanie tej opłaty jest możliwe już od pierwszego dnia po upływie terminu zapłaty. Opłata ta w praktyce może być żądana od każdego niezapłaconego w terminie rachunku lub faktury, niezależnie od wysokości wynikającego z nich roszczenia. Rekompensata przysługuje wierzycielowi, który spełnił świadczenie i nie otrzymał zapłaty, w takim przypadku wierzyciel automatycznie nabywa prawo do zryczałtowanej rekompensaty w wysokości 40 euro tym samym bez znaczenia pozostaje fakt czy powód poniósł koszty mniejsze niż wskazana kwota, dopiero gdyby koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczyły wspomniane 40 euro w takim wypadku wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów. Wobec powyższego wskazać należy, iż rekompensata z art. 10 ust. 1 ustawy o transakcjach handlowych przysługuje powodowi niezależnie od rzeczywiście poniesionych kosztów odzyskania należności. Przysługuje ona od każdej należności, której termin płatności upłynął bezskutecznie.

W przedmiotowej sprawie pozwany, pomimo takiego obowiązku, nie zapłacił należności za kupiony od powoda towar. Pozwany pozostawał zatem w zwłoce z zapłatą należności na rzecz powoda.

Uprawnienie do domagania się rekompensaty za koszty odzyskiwania należności powstało już od dnia następnego po upływie terminu płatności (tj. od 5 września 2018 roku). Gdyby zatem nawet pozwany wykazał (czego nie uczynił) zasadność podniesionego zarzutu potrącenia, to powodowi i tak przysługiwałoby uprawnienie do domagania się równowartości 40 EURO, z uwagi na fakt, iż termin płatności wierzytelności przedstawionej do potrącenia przypadał już w toku procesu. Wierzytelność pozwanej spółki powstała w maju 2019 roku, zaś powództwo wytoczono 15 lutego 2019 roku, a nakaz zapłaty wydano 19 kwietnia 2019 roku.

W tym stanie rzeczy, Sąd Rejonowy uwzględnił przedmiotowe powództwo w całości, zasądając na podstawie art. 535 k.c., od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 754,78 zł, tytułem należności za sprzedany towar oraz 171,81 zł tytułem kosztów rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Apelację od wyroku Sąd u Rejonowego złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 505⁴ § 2 k.p.c poprzez jego błędna wykładnię polegająca na uznaniu, że zgłoszony przez pozwanego zarzut nieistnienia wierzytelności jest zarzutem potrącenia, o którym mowa w tej normie oraz, że nie jest dopuszczalne zgłoszenie zarzutu nieistnienia wierzytelności w postępowaniu uproszczonym;

b) art. 499k.c poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wierzytelność pozwanego nie była wymagalna i nie nadawała się do potrącenia, podczas gdy z samego dokumentu kompensaty wynika, że potrącenie nastąpiło w dniu 21 maja 2019 r. tj. z mocą wsteczną od chwili, kiedy było to możliwe;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne uznanie, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, że powód otrzymał potwierdzenie kompensaty, podczas gdy faktura i potwierdzenie kompensaty znajduje się w aktach sprawy, a powód nie zaprzeczył otrzymaniu tych dokumentów.

W związku ze zgłoszonymi zarzutami pozwany wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego za II instancję oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według właściwej taryfy radcowskiej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził poprawne wnioski. Z tych względów zaskarżone rozstrzygnięcie powinno się ostać.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je jako własne, w związku z czym nie ma konieczności dokonywania powtórzeń w tym zakresie. W szczególności Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego o niedopuszczalności zarzutu potrącenia jeżeli roszczenia nie nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 2 k.p.c).

Należy jednak zauważyć, że w niniejszej sprawie, pozwany w apelacji zarzucił Sądowi Rejonowemu błędne przyjęcie, iż pozwany podniósł zarzut potrącenia, podczas gdy jak wskazał skarżący, podniósł on zarzut nieistnienia wierzytelności. Zdaniem pozwanego taki zarzut był przy tym dopuszczalny w postępowaniu uproszczonym.

Odnosnie tak postawionego zarzutu, należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że pozwany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie kwestionował co do zasady roszczenia powoda dochodzonego w niniejszym postępowaniu, przyznając, że ostatecznie towar do pozwanego dotarł, choć z opóźnieniem, natomiast w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł, że w związku z zaistnieniem spornych między stronami okoliczności dotyczących zawarcia i wykonania umowy, w rezultacie doszło między nimi do polubownego rozwiązania sporu i kompensaty wzajemnych zobowiązań.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany nie wyjaśnił szczegółów związanych z rzeczoną kompensatą, natomiast dołączył fakturę vat nr (...) z dnia 21.05.2019 r. jaką wystawił wobec powoda na kwotę 29.847,66 zł z tytułu sprzedaży towaru (k-41) oraz „potwierdzenie kompensaty” z dnia 21.05.2019 r. w/w należności z fakturą powoda, stanowiącą przedmiot

roszczenia w niniejszym postępowaniu (k-42). Należy przy tym zaznaczyć, że w/w potwierdzenie kompensaty nie zawiera żadnego podpisu.

Z protokołu rozprawy z dnia 18 listopada 2019 r. wynika, że reprezentant pozwanego podtrzymał „zarzut potrącenia” (k-94).

Zarzut apelacji sprowadza się do błędnego, zdaniem skarżącego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut potrącenia, podczas gdy jak twierdzi pozwany, podniósł on zarzut nieistnienia wierzytelności powoda wskutek dokonanej przez pozwanego kompensaty wzajemnych wierzytelności stron.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, że nie uszło jego uwadze, iż w materiale dowodowym widnieje potwierdzenie dokonanej przez pozwanego kompensaty, jednakże podniósł, że brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, że powód faktycznie je otrzymał. Sąd Rejonowy podkreślił też, że z materiału dowodowego można domniemywać, iż zarówno faktura wystawiona przez pozwanego, jak i kompensata dotarły do powoda jednocześnie, a zatem wierzytelność wynikająca z faktury nie była jeszcze w tym czasie wymagalna. Tym bardziej, że jak wynika z treści faktury nr (...) pozwany wystawił fakturę w dn. 21.05.2019 r. i termin zapłaty określił również na 21.05.2019 r. (k-41). Zgadając się co do zasady z wątpliwościami Sądu Rejonowego do co skuteczności dokonanej przez pozwanego kompensaty, w ocenie Sądu Okręgowego dodatkowo podnieść należy następujące kwestie.

W judykaturze zgodnie uznaje się, że porozumienie kompensacyjne jest pozakodeksową umową, której podstawę prawną stanowi art. 353¹ k.c. Umowa taka umożliwia dokonywanie przesunięć majątkowych między stronami i prowadzi do umorzenia ich zobowiązań ze skutkiem ex nunc. Pojęcie „kompensaty” (w istocie odpowiednika potrącenia) jest wykorzystywane do odróżnienia potrącenia umownego od potrącenia ustawowego (art. 498 i następne k.c.). Dopuszczalność takiej umowy jako, że wynika z ogólnej zasady swobody umów, w tym zakresie podlega ocenie z punktu widzenia właściwości stosunku prawnego i zasad współżycia społecznego. Dopuszczalność kształtowania przesłanek, sposobu i skutków potrącenia umownego przez strony została powszechnie zaakceptowana w judykaturze (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn.. akt V CK 404/04; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 23 sierpnia 2012 r., I ACa 155/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 lutego 2020 r., V AGa 541/18). Przyjmuje się, że do potrącenia umownego nie mają zastosowania wymagania potrącenia ustawowego bowiem potrącenie umowne nie miałyby w takiej sytuacji racji bytu w praktyce. Tylko wymóg wzajemności – ściśle związany z samą istotą potrącania – jest, ze względu na ten związek aktualny także w odniesieniu do potrącenia umownego. Istotą każdego potrącenia umownego jest konsens stron co do wzajemnego umorzenia oznaczonych wierzytelności w określonej chwili. Strony mogą w szczególności dokonać umownego potrącenia na potrzeby jednej tylko, konkretnej sytuacji – czyli dokonać tzw. kompensaty jednorazowej. Odnotowuje się też umowy, w których strony zobowiązują się do dokonywania we wzajemnych stosunkach potrącenia oznaczonych wierzytelności na określonych zasadach. Same jednak takie umowy nie są kwalifikowane jako umowy, przez które dochodzi do skutku potrącenie oznaczonych w nich wierzytelności. Z umów tych wynika jedynie roszczenie o zawarcie w ich wykonaniu umów o potrącenie oznaczonych wierzytelności. Spotyka się również potrącenia umowne stałe, w przypadkach, w których strony w zawartej umowie wyrażają wolę potrącenia na określonych zasadach przyszłych, wzajemnych wierzytelności, dochodzącego do skutku z chwilą ziszczenia się oznaczonych zdarzeń, identyfikujących powstające wierzytelności jako objęte umową.

Zatem, nie ma wątpliwości co do tego, że do potrącenia wzajemnych wierzytelności może dojść również na podstawie umowy zawartej między stronami, w której ustalą one zasady dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności w przyszłości. W umowie takiej mogą być ustalone inne warunki umożliwiające dokonanie potrącenia niż to wynika z art. 498 i nast. k.c. Do potrącenia umownego (kompensaty) może więc dojść, gdy wierzytelności nie są wymagalne. Możliwe jest ono do zastosowania także wtedy, gdy potrącanie wierzytelności nie są jednorodnjajowe. Dopuszczalne jest także określenie przez strony daty skuteczności potrącenia, tzn. czy działa ono wstecz, czy też skuteczne jest od dnia zawarcia porozumienia w przedmiocie potrącenia między stronami. Możliwe jest także dokonanie umownego potrącenia wierzytelności przedawnionych lub innych wynikających z zobowiązań naturalnych. Powszechnie przyjmowane jest też to w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 3 czerwca 1965 r., I CR

471/64, OSNC 1966/ 4, poz. 57; z dnia 21 grudnia 1967 r., I CR 481/67, OSNC 1968/11, poz. 186; z dnia 17 grudnia 1998 r., II CKN 849/98, OSNC 1999/7-8, poz. 128).

Jednak w niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, aby między stronami doszło do zawarcia jakiejkolwiek umowy umożliwiającej dokonywania wzajemnych kompensat, a w szczególności nie wykazał ustalonych między stronami, przesłanek, zasad, sposobu i skutków ewentualnego umownego potrącenia. Powód w odpowiedzi na apelację okoliczności tej stanowczo zaprzeczył. Dodatkowo, postanowienia umowne dotyczące możliwości dokonywania między stronami wzajemnych kompensat nie mogą być ogólnikowe i lakoniczne, gdyż muszą pozwalać na jednoznaczne rozstrzygnięcie tak istotnych kwestii jak zakres wierzytelności objętych potrąceniem i jego chwila. To bowiem strony, w przypadku potrącenia umownego (kompensaty) ustalają względem siebie zasady dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności czy to istniejących czy przyszłych umową nieregulowaną przepisami ustawy, której celem jest modyfikacja sposobu wykonania istniejącego zobowiązania (art. 353¹ k.c). Istnienia takiej umowy między stronami i jej treści pozwany nie wykazał, a winien to uczynić zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c.

Co prawda świadek J. Z. (2) zeznała, że spółki miały działać na zasadzie wzajemnych kompensat (k-94), jednak nie sprecyzowała czy i jakie były ustalenia stron, co do zasad tych kompensat. Również reprezentant pozwanego A. R. zeznał, że wierzytelność dochodzona pozwem nie istnieje „na zasadzie kompensaty” (k-95) ale także on nie wyjaśnił zasad, według których strony miały takich kompensat dokonywać. Dodatkowo, jak wynika z zeznań J. Z. (2), rozmowy pomiędzy spółkami odnośnie wzajemnych rozliczeń odbywały się pomiędzy prezesami spółek, tymczasem lakoniczna korespondencja mailowa dołączona przez pozwanego do sprzeciwu, dotycząca kompensat, prowadzona była pomiędzy pracownikami spółek (k-40). Dodatkowo, jak już wcześniej wskazano, powód w odpowiedzi na apelację stanowczo zaprzeczył aby między stronami doszło do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia (umowy) dotyczącego możliwości wzajemnego potrącania (kompensat) należności stron.

Reasumując, nie negując co do zasady możliwości dokonywania między przedsiębiorcami potrąceń umownych (kompensat) wzajemnych wierzytelności, w ocenie Sądu Okręgowego pozwany, chcąc się na taką okoliczność powołać, powinien zgodnie z treścią art. 6 k.c wykazać przede wszystkim, że strony zawarły umowę przewidującą taką możliwość, a ponadto wskazać, jakie zasady takich kompensat strony ustaliły.

Wobec niewykazania tych faktów przez pozwanego, przy jednoczesnym zaprzeczeniu przez powoda istnienia w tej kwestii porozumienia stron, zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego umorzenia wierzytelności powoda.

Tym samym za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 505⁴ § 2 k.p.c, art. 499 k.c i 233 § 1 k.p.c.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., tj. na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy, stosownie do stawek określonych w § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

SSO Elżbieta Kala